

A jeśli stolicy nie było?

28 marca 2021

Polska przyjęła chrzest w 966 roku, a jej pierwszą stolicą było Gniezno. To fundamentalna wiedza o początkach naszego kraju, powielana w kolejnych podręcznikach szkolnych. Sęk w tym, że właściwie każdą część tego zdania można podważyć.

Po pierwsze to nie Polska przyjęła chrzest, bo zrobił to Mieszko I. Wśród badaczy trwa zresztą dyskusja czy w X wieku w ogóle można mówić o Polsce. Po drugie, wskazana data jest najbardziej przypuszczalną, ale nie jedyną możliwą. Po trzecie, nie wiadomo czy stolicą rzeczywiście było Gniezno, bo nie wiadomo czy stolica... w ogóle istniała.

Ostatnio przy wjeździe do Gniezna stanęły tablice informujące o tym, że była to pierwsza stolica Polski. Dyskusja nad tym, które miasto jako pierwsze było stołeczne rozgorzała na nowo. Oczywiście włączył się w nią też poznański magistrat, przekonany o tym, że to nad Wartą mieściła się pierwsza stolica. A co, jeśli nie było jej wcale?

Pamiętam ze szkoły...

Dla osób niezajmujących się początkami państwa Piastów zawodowo takie stwierdzenie może wydawać się absurdalne. Przecież „każdy wie”, że pierwszą stolicą Polski było Gniezno. Dla wielu osób to oczywiste, bo tak przyjęli autorzy podręczników szkolnych, z których każdy czerpał wiedzę. Tak twierdziło też wiele autorytetów świata nauki, jak chociażby profesor Gerard Labuda. Musimy jednak pamiętać, że nie był to jedyny postulowany pogląd. Wielu uczonych pierwszą stolicę lokowało również w Wielkopolsce, tyle że w Poznaniu.

Kwestionowanie tak silnie zakorzenionej wiedzy nierzadko wywołuje ogromne emocje i wzburzenie. Po części to zrozumiałe. Wspólne dziedzictwo jest ważnym elementem tożsamości

narodowej, więc wprost intuicyjnie podważamy każdy pogląd, który zmienia to, co powinno być stałe. Dużo wygodniej jest przecież utrzymywać dotychczasową wiedzę, traktując ją jako fakt. *Contra facta non valent argumenta* chciałoby się rzec, ale niestety to nie fakty, a przypuszczenia i na pytanie o pierwszą stolicę Polski po prostu nie da się odpowiedzieć jednoznacznie.

Pierwsza stolica Polski okiem archeologa

Skąd w ogóle pomysł, by z Gniezna uczynić pierwszą stolicę Polski? Argumentów ku temu jest co najmniej kilka. Do najważniejszych należy interpretacja regestu Dagome Iudex i zawartego tam terminu *civitas Schinesghe*, które odczytuje się jako „państwo gnieźnieńskie”, fakt złożenia w gnieźnieńskiej katedrze ciała św. Wojciecha czy tzw. zjazd gnieźnieński, który odbył się tam trzy lata po męczeńskiej śmierci biskupa Sławnikowica.

Za koncepcją Poznania jako pierwszej stolicy Polski przemawiają z kolei głównie odkrycia archeologiczne (choć wspomnieć należy tu o relacji Thietmara, który pisał o Jordanie jako o biskupie poznańskim). Uwagę zwracają odsłonięte pozostałości pierwszej, poznańskiej katedry z końca X wieku. Jak zauważa Przemysław Urbańczyk, możemy podejrzewać, że był to najważniejszy kościół w państwie. Na marginesie warto przypomnieć, że to w poznańskiej katedrze pochowano zarówno Mieszka I, jak i Bolesława Chrobrego. Innym archeologicznym argumentem, przemawiającym za Poznaniem, może być odkrycie pozostałości niewielkiego kamiennego kościoła, przy palatium na Ostrowie Tumskim. Chronologia tego obiektu sugeruje, że powstał on na początku rządów Mieszka lub wcześniej.

W kontekście pierwszej polskiej stolicy badacze wskazują niekiedy także na inne ośrodki – Ostrów Lednicki i Giecz, za

którymi również przemawia kamienna architektura. Niemniej, analizując wyłącznie źródła archeologiczne, zapewne jako główny ośrodek Mieszka I wskazalibyśmy Poznań. Nie czyni to z niego jednak „stolicy”.

Nie było stolicy?

Biorąc pod uwagę rzeczywistość, w jakiej funkcjonowali pierwsi Piastowie, a także sytuację w innych wczesnych państwach Europy, warto zastanowić się, czy poszukiwanie pierwszej stolicy w ogóle ma sens. Nasze wyobrażenie o stolicy jako o najważniejszym ośrodku militarnym, ekonomicznym, kultowym/religijnym i społecznym, jest anachronizmem. Pomijając przykłady kilku ośrodków, w których skupiała się olbrzymia władza (np. Konstantynopol), poszukiwanie pierwszej stolicy prawdopodobnie nigdy nie przyniesie nam satysfakcjonującego rozwiązania.

We wczesnym średniowieczu możemy mówić raczej o wielu ośrodkach, pełniących centralną funkcję i w tym charakterze możemy wymienić zarówno Gniezno i Poznań, jak i Ostrów Lednicki i Giecz. Dyskusja o tym czy pierwsze było Gniezno, czy Poznań jest zatem tak samo nierozwiązywalna, jak rozważanie na temat tego czy pierwsze było jajko, czy kura. Myślę, że w ślad za profesorem Przemysławem Urbańczykiem, warto skonkludować, że stolica była po prostu tam, gdzie znajdował się władca, który przemieszczał się między różnymi ośrodkami. Taka sytuacja dotyczyła niemal całej Europy, nie mamy powodów sądzić, by początki polskiej państwowości miały inny charakter.

Towarzyszy nam, zdaje się atawistyczna, potrzeba wskazywania początków różnych wydarzeń. Obok upamiętniania okrągłych rocznic, jest to chyba jedna z ulubionych form gruntowania wiedzy historycznej. Niestety zdaje się, że często prowadzi nas na manowce. Naukowcy, bazując na niemożliwych do jednoznacznej interpretacji źródłach, przedstawiają różne

wizje historii. Część z nich jest lansowana najmocniej i powtarzana w podręcznikach szkolnych kolejnych pokoleń. W niezauważalny sposób przestaje być tezą, a staje się „faktem”. Taki proces dotyczył zagadnienia „pierwszej stolicy Polski”. Oczywiście historia, w której nie ma zbyt dużo mglistych określeń typu „wydaje się”, „prawdopodobnie”, „jedną z możliwości” itd., jest dużo atrakcyjniejsza, bardziej przystępna i łatwiejsza do zapamiętania. Nie jest jednak całkiem prawdziwa. Myślę, że środowisko badaczy, a w ślad za nimi nauczycieli, powinno odważniej przyznać się do ograniczeń, jakie narzuca nauka i uczciwie stwierdzić: nie wiemy!

Autorstwo: Jakub Jagodziński

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

Bibliografia

1. G. Labuda, Mieszko I, Wrocław 2002.
2. M. Makohonienko, M. Kara, J. Koszałka, Przyrodnicza historia Gniezna – plemiennego ośrodka kultu i centrum wczesnopiastowskiego państwa polskiego Civitas Schinesghe, „Landform Analysis”, v. 16: s. 39–45.
3. P. Urbańczyk, Zanim Polska została Polską, Toruń 2015.